

numer 156 (8/8)

20 lutego 2017 r.

Wydział Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

Informator

ISSN 2082-7601

KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl

Policjanci codziennie ratują ludzkie życie





Minister
Spraw Wewnętrznych
i Administracji

Mariusz Błaszczak

Warszawa, 10 lutego 2017 r.

Szanowni Państwo

Kiedy w zeszłym roku mówiłem o Programie Modernizacji Służb Mundurowych podkreślałem, że wzrost uposażeń funkcjonariuszy i wynagrodzeń pracowników to jego kluczowe elementy. Zależało mi na tym, aby system wynagrodzeń w służbach był konkurencyjny, motywował do lepszej służby i pracy oraz nagradzał za osiągnięcia. Dzisiaj mogę z satysfakcją powiedzieć, że realizujemy ten plan.

Podpisałem rozporządzenia, które wprowadziły pierwszą transzę podwyżek dla funkcjonariuszy Policji i pozostałych służb podległych MSWiA. Wyniosą one przeciętnie 253 zł na etat. 1 marca podwyżka zostanie wypłacona z wyrównaniem za pierwsze dwa miesiące roku. Wynagrodzenia pracowników cywilnych również wzrosną średnio o 250 zł na stanowisko. Na koniec lutego otrzymają Państwo wypłatę z wyrównaniem od 1 stycznia 2017 r.

Kolejne podwyżki będą wprowadzone od 1 stycznia 2019 r. Będzie to odpowiednio 309 zł na etat funkcjonariusza i 300 zł na etat pracownika cywilnego. Dzięki temu, w 2020 r. uposażenia funkcjonariuszy, łącznie z nagrodą roczną, wzrosną w sumie o 609 zł, a wynagrodzenia pracowników, łącznie z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym, o 597 zł. Program Modernizacji Służb to jednak nie tylko podwyżki. To również pieniądze na nowoczesny sprzęt, na wyposażenie osobiste oraz na rozbudowę infrastruktury. Do 2020 r. wydatki programu wyniosą ponad 9 mld zł.

Policja musi być profesjonalna, skuteczna i nowoczesna, bo tylko to gwarantuje bezpieczeństwo Polski i Polaków. Wasza służba jest ważna. To codzienne wysiłki na rzecz ochrony ludzkiego zdrowia i życia. To powołanie wymagające niezłomnego charakteru i jednocześnie wrażliwości na ludzką krzywdę. Moim zadaniem, jako Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, jest zapewnienie Państwu jak najlepszych warunków służby. Aby zdać o bezpieczeństwo Polaków musicie dysponować nowoczesnym i niezawodnym sprzętem oraz odpowiednią infrastrukturą.

Chcę, aby Policja mogło sprostać wyzwaniom i zagrożeniom, które stawia przed nimi współczesność. Dlatego w latach 2017-2020 na realizację 270 inwestycji budowlanych przeznaczymy prawie 1,6 mld zł. Z tych środków wybudujemy nowe komendy m.in. w Lwówku Śląskim, Wałcu czy Sochaczewie oraz zmodernizujemy komisariaty i posterunki.

W ciągu tych czterech lat zakupimy śmigłowce, samochody osobowe oznakowane i nieoznakowane, samochody typu furgon oraz inny sprzęt transportowy m.in. motocykle. Na uzbrojenie i sprzęt techniki specjalnej m.in. nowoczesne roboty pirotechniczne i drony przeznaczymy około 77 mln zł. Z kolei na zakup wyposażenia osobistego i ochronnego dla policjantów, takiego jak kamizelki kuloodporne czy hełmy zaplanowaliśmy ponad 170 mln zł.

Wykonujecie trudną i odpowiedzialną służbę. To od Państwa na co dzień zależy bezpieczeństwo Polaków. Chroniąc je nierzadko narażacie własne zdrowie, a nawet życie. Zaslugujecie na to, aby za swój wysiłek otrzymywać godne wynagrodzenie, mieć zapewnione odpowiednie warunki służby i nowoczesny sprzęt. To, że mogę przekazać Państwu tę dobrą wiadomość, sprawia mi osobistą satysfakcję. Wierzę, że dzięki wspólnym działaniom możemy sprawić, że nasi rodacy będą czuć się bezpiecznie.

Korzystając z okazji zapewniam Państwa, że ustawa dezubekizacyjna obejmie wyłącznie byłych funkcjonariuszy SB, a nie byłych funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Zniesienie przywilejów związanych z pracą w aparacie represji PRL jest aktem sprawiedliwości społecznej.

z wyrazami szacunku

Mariusz Błaszczak

Program Modernizacji Służb Mundurowych

Komendant Główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk oraz zastępcy Komendanta Głównego Policji nadinsp. Jan Lach i nadinsp. Helena Michalak przedstawili dzisiaj Szefowi MSWiA Mariuszowi Błaszczakowi i wiceministrom planowane zakupy, które będą realizowane w ramach programu modernizacji służb.



Ponad 9 miliardów złotych na nowoczesne i dobrze wyposażone służby – to główne założenie Programu Modernizacji Służb Mundurowych. Ustawę w sprawie ustanowienia programu w grudniu ubiegłego roku podpisał Prezydent Andrzej Duda. Program to jeden z priorytetów ministra Mariusza Błaszczaka.

Swoje propozycje inwestycji oraz rodzaje sprzętu, na które zostaną przeznaczone środki z programu przedstawili również komendanci Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej oraz szefowie BOR.

Pieniądze będą wydawane m.in. na inwestycje budowlane – budowę nowych obiektów, ale również przebudowę i modernizację starych. Na ten cel w latach 2017-2020 zostanie wydanych ok. 2,3 mld złotych. Program przewiduje również wymianę sprzętu i wyposażenia, czyli zakup m.in. pojazdów, uzbrojenia, sprzętu informatycznego, łącznościowego oraz wyposażenia osobistego. Na wymianę sprzętu przeznaczone zostanie ok. 2,7 mld zł.

Program modernizacji zakłada również podwyżki dla funkcjonariuszy oraz pracowników służb.

Do roku 2019 funkcjonariusze zarobią w sumie 609 zł więcej, a pracownicy 597 zł.

W spotkaniach z szefami służb, oprócz ministra Mariusza Błaszczaka wzięli udział m.in. wiceministrowie Jarosław Zieliński, Jakub Skiba, Tomasz Zdzikot i Sebastian Chwałek.

KGP

Wzrosną wynagrodzenia

Minister Mariusz Błaszczak podpisał rozporządzenia, które podnoszą wynagrodzenie policjantów, strażaków, funkcjonariuszy Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i pracowników cywilnych. Podwyżka wyniesie przeciętnie dla funkcjonariuszy 253 zł na każdy etat i dla pracowników cywilnych średnio 250 zł na stanowisko. Obowiązuje od 1 stycznia tego roku.

Rozporządzenia podwyższają dodatek za stopień bądź uposażenie zasadnicze. Wzrosną również inne składniki uposażenia. Po uwzględnieniu wszystkich zmian oznacza to, że przeciętne wynagrodzenie funkcjonariusza w praktyce wzrosło o 253 zł miesięcznie. Podwyżki obowiązują od początku roku, dlatego 1 marca funkcjonariusze dostaną również wyrównanie podwyżek za styczeń i luty.

Podwyżka wynagrodzeń pracowników cywilnych – również od 1 stycznia 2017 r. wyniesie średnio 250 zł na stanowisko i

zostanie wypłacona z wyrównaniem w końcu lutego.

Podwyżki dla służb to element zapoczątkowanego przez ministra Mariusza Błaszczaka Programu Modernizacji Służb Mundurowych. Jego celem jest zapewnienie funkcjonariuszom odpowiednich warunków do jak najlepszego wypełniania obowiązków.

Od 1 stycznia 2019 r. nastąpią dalsze podwyżki - średnio 309 zł na etat. Oznacza to, że w 2020 r. funkcjonariusze będą zarabiać średnio o 609 zł więcej. Z kolei wynagrodzenia pracowników wzrosną średnio o 597 zł.

MSWiA

Awanse dzielnicowych

57 starszych dzielnicowych pojawi się w strukturze garnizonu warmińsko-mazurskiego. Mianowanie dzielnicowych na wyższe stanowisko oznaczać będzie wzrost wynagrodzenia.

Typowanie kandydatów na starszych dzielnicowych odbędzie się w uzgodnieniu z właściwymi Zarządami Terenowymi NSZZ Policjantów.

Od 1 marca w Policji pojawiają się starsi dzielnicowi. Komendant Główny Policji wprowadza w życie decyzję MSWiA o utworzeniu w Policji dodatkowego stanowiska pod nazwą „starszy dzielnicowy”. Stosowne rozporządzenia weszły w życie w ubiegłym miesiącu. Wynika z nich, że nowo utworzony etat otrzyma co piąty dzielnicowy. W Polsce jest ich aktualnie około 8 tys. a w garnizonie warmińsko-mazurskim – 285.

Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie zdecydował, że w ramach naszej struktury powstanie 57 takich stanowisk. Na realizację tego polecenia komendanci miejscy i powiatowi dostali czas do 1 marca.

Typowanie kandydatów odbędzie się w uzgodnieniu z właściwymi Zarządami Terenowymi NSZZ Policjantów.

Zastanawiając się, kto z dzielnicowych od marca stanie się starszym dzielnicowym, komendanci powiatowi i miejscy wezmą pod uwagę wytyczne Komendanta Wojewódzkiego. Wynika z nich, że oprócz wymogów formalnych, o awansie na wyższe stanowisko zdecydują takie kryteria, jak m.in.: poziom posiadanej wiedzy i doświadczenia zawodowego, stopień zaangażowania w realizację zadań służbowych, staż służby na stanowisku dzielnicowego, wykazywana inicjatywa, samodzielność oraz kreatywność,

doskonalenie umiejętności oraz podnoszenie kwalifikacji zawodowych (w tym wyniki uzyskiwane podczas eliminacji do turnieju wiedzy zawodowej „dzielnicowy Roku”), jak również ukończenie kursu specjalistycznego dla dzielnicowych.

Komendantowi Wojewódzkiemu zależy, ażeby przy podejmowaniu decyzji personalnych podlegli mu komendanci pamiętali, że do zadań starszego dzielnicowego należeć będzie m.in. zastępowanie kierownika dzielnicowych podczas jego nieobecności, a także udzielanie pomocy dzielnicowym o mniejszym doświadczeniu zawodowym w wykonywaniu zadań o znacznym stopniu złożoności.

Mianowanie dzielnicowego na starszego dzielnicowego oznaczać będzie awans z grupy czwartej na piątą i pociągnie za sobą konsekwencje finansowe.

Tak zwany mnożnik, czyli wielokrotność kwoty bazowej (1523,29 zł), na grupie czwartej wynosi 1,45, a na piątej – 1,55. Oznacza to, że na wzroście mnożnika starszy dzielnicowy zyska 152 zł. Jednak o tym, jak ten zysk wyglądać będzie w ogólnym rozrachunku przesądzi indywidualny staż służby. Jest on bowiem pochodną podstawy uposażenia zasadniczego na każdym stanowisku policyjnym.

Sławomir Koniuszy

Zmiana warty w olsztyńskiej komendzie

Jeden odszedł, ale czuje się spełniony. Nazywano go strażakiem, bo w kilku komendach musiał gasić pożary. Drugi przyszedł z głową pełną pomysłów.

Z nowym i byłym Komendantem Miejskim Policji w Olsztynie rozmawiała Małgorzata Kundzicz dziennikarka „Gazeta Olsztyńskiej”.



Mł. insp. Piotr Zabuski - od 4 lutego 2017 r. pełniący obowiązki Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie

M.K.— Zamierza pan przywrócić w Olsztynie posterunki na osiedlach. Gdzie i kiedy?

P.Z. — Nie chcę jeszcze ujawniać szczegółów, bo jestem w trakcie rozmów, m.in. z samorządowcami.

Zawsze byłem zwolennikiem posterunków, do których mieszkańcy mieliby blisko. Przecież to dzielnicowy ma ten pierwszy kontakt z klientem. A jeżeli policja jest widoczna, to poprawia to poczucie bezpieczeństwa.

Teraz brakuje mi takich miejsc, gdzie dzielnicowi byliby widoczni.

Wiem, że podobnie mówią teraz przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, ale ja już wcześniej o tym myślałem. Także kiedy jeszcze pracowałem w Komendzie Wojewódzkiej Policji. Już wtedy chciałem podsunąć ten pomysł poprzedniemu komendantowi.

Gdzie teraz mamy siedziby dzielnicowych? Na ul. Pstrowskiego i na Nagórkach. I dzielnicowy mający pod opieką Gutkowo musi tracić dużo czasu na dojazd.



— Ma pan tylu policjantów?

— Mamy, trzeba ich tylko alokować.

— Będzie się pan starał o przywrócenie tych kilkudziesięciu etatów, które Komenda Miejska Policji straciła dobrych kilka lat temu? Bo wakatów już prawie nie ma.

- Mam podejście menedżerskie. Nie jestem z tych, co to tylko daj i daj. Tak to każdy potrafi.

- Ludzie przede wszystkim chcą, żeby policja szybko pojawiała się na wezwanie, kiedy dzwonią pod 997. Ta szybka reakcja jest ważniejsza niż obstawienie miasta dzielnicowymi, którzy przecież i tak nie będą na każde

wezwanie.

- Organizacja służby to będzie mój konik.

Musicie dać mi kilka tygodni na rozwiązanie tego problemu.

Dyżurny musi szybko reagować.

Już pracuję nad tym, żeby wszystkie patrole wprowadzić na wspólną mapę. Dzięki temu dyżurny będzie wiedział i widział, w którym miejscu jest patrol i będzie mógł szybko wysłać go na interwencję.

Pojedzie ten, kto będzie najbliżej.

— **Już czuję niechęć kryminalnych, którzy będą musieli jeździć na interwencje.**

— Dlaczego? Pierwszą interwencję może podjąć nawet policja kryminalna.

— **Może i tak, ale oni jak jadą, to po coś. Mają swoje zadania.**

- Nie spodziewam się obstrukcji.

Dzięki temu policjant nie będzie musiał jechać z drugiego końca miasta, tylko pojedzie ten, który jest najbliżej.

Jak kryminalny jedzie, żeby przesłuchać kogoś, to dlaczego nie może po drodze interweniować?

No, może z kryminalnymi to za daleko poszliśmy. Ale oni docelowo także będą mieli terminale z GPS-em.

Na mieście musi być policja i drogowa, i prewencja, i kryminalni, bo gdzieś tam człowiek czeka na pomoc. Chcę to przeciwwić. Jak się nie uda, to znajdę inny sposób.

Nasłuchałem się dosyć, że ludzie długo czekają na policję i zamierzam to zmienić.

Trzeba także wskazać miejsca, gdzie najczęściej dochodzi do kolizji czy wypadków. Będę myśleć jak mieszkaniec, a nie jak policjant. Poza tym chcę w komendzie stworzyć punkt obsługi klienta. Tak jak to jest w innych miejscach. To tam policjant przyjmie zgłoszenie, wstępnie poinformuje obywatela, co można zrobić.

— **Zastępcy zostają?**

— Zostają, oczywiście. Obaj wywodzą się z tej komendy, znają ludzi i ich problemy. Jestem z nich dumny.

— **Co się zmieni w powiecie olsztyńskim?**

- Chcę uruchomić jeszcze jeden posterunek. Na razie nie powiem gdzie, bo jeszcze nie rozmawiałem z wójtem.

Spotykam się z policjantami i pracownikami policji.

Wszyscy musimy pamiętać, że policja żyje z podatków i że jesteśmy na utrzymaniu społeczeństwa.

Małgorzata Kundzicz
m.kundzicz@gazetaolsztynska.pl

Insp. Mieczysław Wójcik, były Komendant Miejski Policji w Olsztynie



M.K. — Długo się pan zastanawiał nad przejściem na emeryturę? Co pana ostatecznie przekonało? To, że politycy majstrują przy uprawnieniach emerytalnych policjantów?

M.W. — Wszyscy łącznie ze mną obawiają się planów polityków, o których ostatnio dużo słyszymy. I chociaż konkretnych projektów nie ma, to co jakiś czas temat wraca. A ja mam pełną służbę emerytalną, bo 30 lat.

Decyzja o przejściu na emeryturę była jedną z najtrudniejszych w moim życiu. Jedni próbowali mnie zatrzymać, inni nie. Ale ja już miałem prawo być zmęczony.

— **Mógł pan jeszcze poczekać na stopień nadinspektora. Byłby pan wtedy generałem.**

— Nie, no, stopień generała to w moim przypadku odległa sprawa. Inspektora dostałem w listopadzie ubiegłego roku, w trybie przyspieszonym na wniosek komendanta wojewódzkiego. Inaczej pewnie czekałbym do lipca, do Święta Policji.

— **Do której godziny teraz pan śpi?**

- We wtorek spałem do 9 (śmiech).

Odśnieżałem posesję wokół domu, chodnik. Wcześniej też sam się tym zajmowałem, tylko że nie zawsze wtedy, kiedy była potrzeba.

— **Będzie pan pewnie zapamiętany m.in. jako ten, który sprzątał bałagan w kilku komendach.**

- Może nieładnie to brzmi, ale sprzątałem.

Najpierw w Dobrym Mieście. To był czas linczu we Włodowie. To wtedy zacząłem siwieć. Było dużo wakatów, radiowóz jechał z interwencji na interwencję. Dwóch policjantów zostało skazanych. Popelnili błędy, ale to wynikało z tego, czym wtedy dysponowaliśmy. Było mało ludzi i sprzętu.

Później zostałem zastępcą komendanta miejskiego policji w Olsztynie. I zdarzyło się, że trzeba było porządkować sytu-

ację w Nowym Mieście Lubawskim. Tam do policjantów było bardzo dużo zarzutów, m.in. o bicie ludzi. Dwa „Expressy Reporterów” były wtedy poświęcone temu, co się działo w tamtej komendzie. Wtedy przełożeni pamiętali wydarzenia z Dobrego Miasta i zająłem się Nowym Miastem. A może nikt inny nie chciał tam jechać?

— **I wrócił pan do Olsztyna, bo i tu się porobiło...**

- Komendy w Dobrym Mieście i Nowym Mieście zostawiłem w wyremontowanych budynkach, bez wakatów. Udało się to m.in. dzięki współpracy z samorządami.

Po tym, co udało się tam zrobić, komendant wojewódzki po raz kolejny postawił na mnie, tym razem w Olsztynie (dzisiaj zarzuty ma 17 policjantów, śledztwo trwa — red.). Najważniejsze, aby ta sprawa jak najszybciej trafiła do sądu.

— **Nie ma pan poczucia, że zarzutów nie usłyszeli wszyscy policjanci, którzy powinni, a tylko ci, których najłatwiej było złapać?**

— Nie chcę tego oceniać. Każdy odpowiada za siebie i za to, co zrobił, a to prokurator jest od tego, żeby to wyjaśnić.

O sobie mogę powiedzieć, że czuję się spełniony i uważam, że dobrze wypełniłem swój obowiązek wobec społeczeństwa. Zawsze oczywiście może być lepiej, ale patrząc na całokształt mojej służby, to chyba na tę emeryturę zasłużyłem.

— **I co pan teraz robi z czasem wolnym?**

- Mam kilka pasji. Mam motocykl, turystyczne enduro. Syn też ma, więc wiosną sobie pojeździmy. Poza tym zajmuję się łowiectwem. Tak, wiem, że niektórzy to krytykują, ale ja będę bronił tej tradycji i idei łowiectwa. Poza tym lubię też strzelać. Jestem instruktorem strzelectwa i sędzią.

I mam patent żeglarsza, więc może w końcu z rodziną wybiorę się na żagle.

Ale najpierw pojedziemy do Kurzętnika na narty. Bo wcale nie trzeba szukać przygód gdzieś daleko.

Wokół nas też jest pięknie.

Małgorzata Kundzicz
m.kundzicz@gazetaolsztynska.pl



Uroczyste przekazanie obowiązków

Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie z dniem 4 lutego 2017 roku powierzył mł. insp. Piotrowi Zabuskiemu - dotychczasowemu Naczelnikowi Wydziału do walki z Przestępczością Gospodarczą KWP w Olsztynie pełnienie obowiązków na stanowisku Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie.

3 lutego 2017 roku o godz. 10:00 w sali odpraw przy ul. Pstrowskiego 3 odbyła się uroczystość przekazania jednostki nowemu Komendantowi Miejskiemu Policji w Olsztynie. Mł. insp. Piotr Zabuski przejął obowiązku od insp. Mieczysława Wójcika, który po 26 latach służby przeszedł na zasłużoną emeryturę.

W uroczystości uczestniczyli m.in. mł. insp. Arkadiusz Sylwestrzak Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie, przedstawiciele zaprzyjaźnionych służb, duchowieństwa i samorządów, a także policjanci i pracownicy cywilni.

- „Trzeba nieustannie pracować nad jakością i profesjonalizmem policyjnej służby” - mówił w czerwcu 2015 roku Mieczysław Wójcik, ówczesny Komendant Miejski Policji w Olsztynie.

W związku z przejściem mł. insp. Mieczysława Wójcika na emeryturę, przypominamy fragmenty wywiadu, którego udzielił tuż po powołaniu go na stanowisko Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie. (Całość dostępna jest w 125 numerze „Informatora”)

Trzeba nieustannie pracować nad jakością i profesjonalizmem policyjnej służby

- Obejmuje Pan stanowisko w trudnej sytuacji, gdy media krytycznie wypowiadają się na temat pracy niektórych policjantów KMP w Olsztynie. Pięć lat temu był Pan w podobnej sytuacji. Wtedy media w bardzo negatywnym świetle przedstawiały pracę nowomiejskich policjantów. Został Pan Komendantem Powiatowym Policji w Nowym Mieście Lubawskim i przywrócił Pan porządek, odbudował Pan zaufanie do nowomiejskiej Policji.

- Podobną sytuację miałem również w Komisariacie Policji w Dobrym Mieście, gdzie stanowisko komendanta obejmowałem również w sytuacji nie najlepszej oceny pracy policjantów. Tam również udało mi się opanować problem, oraz poprawić warunki pracy policjantów i pracowników Policji.

Stary budynek Komisariatu udało się nam przekazać miastu, a dzięki bardzo dobrej współpracy z Burmistrzem otrzymaliśmy budynek po szkole zawodowej, który był w dużo lepszym stanie. Dla policjantów nastąpiła znaczna poprawa infrastruktury w komisariacie.

W Nowym Mieście Lubawskim sytuacja była równie poważna.

Obejmowałem obowiązki Komendanta Powiatowego Policji w Nowym Mieście Lubawskim w bardzo trudnej sytuacji, w tym również medialnej. Pamiętam programy „Ekspresu Reporterów”, w których krytyczne materiały na temat pracy nowomiejskich policjantów pojawiały się nie raz.

Atmosfera pracy była tak napięta, że w pierwszych tygodniach z policjantami do służby musiał wyjeżdżać psycholog policyjny, co świadczy o powadze sytuacji.

To było bardzo duże wyzwanie zapanować nad tą sytuacją i próbować ją uspokoić.

Dzisiaj po ponad pięciu latach widać, że udało mi się rozwiązać występujące problemy.

W tej chwili nie ma wakatów w Komendzie w Nowym Mieście Lubawskim, a policjanci i pracownicy cywilni pracują na bardzo wysokim poziomie. Jakość ich pracy i profesjonalizm jest bardzo wysoki. Bardzo się z tego cieszę.

Zauważyli to i docenili również mieszkańcy powiatu, władze samorządowe, którzy podjęli starania ufundowania i nadania sztandaru dla naszej jednostki, który otrzymaliśmy pod koniec ubiegłego roku.

Nadanie i wręczenie sztandaru, to było najbardziej nobilitujące wydarzenie. Była to bardzo piękna i podniosła uroczystość. To ogromne wyróżnienie - po tak negatywnych wydarzeniach, jakie wcześniej miały tam miejsce. W ciągu kilku lat udało się aż tak odbudować wizerunek, że jednostka otrzymała sztandar!

Ważne jest również to, jak bardzo poprawiły się warunki pracy policjantów i pracowników Policji. Po kilku latach rozbudowy i remontu warunki pracy policjantów i pracowników - moim skromnym zdaniem - są jedne z lepszych, a może nawet najlepsze w województwie. Jeśli ktoś chciałby zobaczyć, to zapraszamy. Ta jednostka jest naszą dumą. W moim sercu Komenda Powiatowa Policji w Nowym Mieście Lubawski na pewno pozostanie mi na zawsze.

- Potrafi Pan skutecznie rozwiązywać bardzo trudne problemy. Ma Pan również dar odpowiedniego doboru ludzi do współpracy. Pan Komendant Wojewódzki Poli-

cji w Olsztynie powołując Pana na stanowisko Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie docenił Pana pracę, ale docenił również pracę Pana zastępcy, bo to on został nowym Komendantem Powiatowym Policji w Nowym Mieście Lubawskim.

- Bardzo się z tego cieszę!

Z komendantem mł. insp. Jackiem Drozdowskim współpracowałem ponad trzy lata. Praca od początku układała się bardzo dobrze, rozumiemy się w zasadzie bez słów.

Wspólnie realizowaliśmy politykę zarządzania jednostką, kreowania pozytywnego wizerunku i budowania zaufania społecznego.

On przyszedł w trudnym momencie remontu starej części komendy. Podczas remontu warunki pracy były bardzo złe. Pracowaliśmy w połowie budynku. Proszę sobie wyobrazić pracę, gdy prowadzony jest generalny remont, łącznie z wymianą stropów, okien, drzwi, tynków. To było duże wyzwanie dla naszych pracowników i policjantów. Ale przez te kilka miesięcy „zacinęliśmy zęby”, przetrzymaliśmy. Warto było! Mamy teraz piękną i funkcjonalną, dobrze wyposażoną komendę w Nowym Mieście Lubawskim.

- To chyba miłe uczucie, że to, co Pan zbudował przez prawie sześć lat, będzie kontynuowane. Pan wie, że to nie zostanie zmarnowane.

- Jestem pewny, że nic nie zostanie zmarnowane. Powiem więcej- znając Komendanta Jacka Drozdowskiego, wiem, że ta praca będzie jeszcze udoskonalana.

Jestem dumny, że mogłem z nim pracować, to wspaniały oficer. Życzę mu powodzenia na nowym stanowisku.

- Czy obejmując stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Nowym Mieście Lubawskim miał Pan gotową receptę na wyjście z kryzysu, gotową strategię działania?

- Od początku zdawałem sobie sprawę, że wyzwanie jest duże. Nigdy nie ma pewności, że się uda.

Teraz w Olsztynie sytuacja jest również trudna.

Wtedy zacząłem od podstaw, od prozaicznych rzeczy, jak przypomnienie zasad etyki zawodowej policjanta, Roty ślubowania, które były odczytywane na wielu odprawach. Nie było to może miłe dla policjantów, ale w mojej ocenie było to bardzo potrzebne. Myślę, że warto było to robić, a efekty tego widać.

To, że się udało, oczywiście nie jest tylko moją zasługą.

To zasługa policjantów, pracowników tej komendy, którzy z olbrzymim wysiłkiem budowali to wszystko, pracowali na takim poziomie, że osiągaliliśmy jedne z lepszych wyników w województwie.

W tej chwili jakość pracy i profesjonalizm policjantów i pracowników KPP w Nowym Mieście jest na bardzo wysokim poziomie. Z jednej strony trochę mojemu koledze Jackowi Drozdowskiemu współczuję, bo uważam, że utrzymanie wysokiego poziomu jest trudniejsze od jego budowania.

- Gdy trafił Pan do Nowego Miasta nie znał pan ludzi, terenu. Obejmując stanowisko Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie sytuacja jest już inna. Wraca Pan na obszar, który jest Panu znany.

- Ta różnica jest rzeczywiście bardzo odczuwalna.

Wtedy nie znałem ludzi, nie wiedziałem, na kogo mogę liczyć, kogo mogę obdarzyć zaufaniem.

Na początku stapałem po grząskim gruncie. Czułem, że musi minąć trochę czasu, zanim poznam otoczenie.

W Olsztynie jest rzeczywiście inna sytuacja.

Większość policjantów doskonale mnie zna. Pamiętają mnie chociażby z czasów, gdy pracowałem na stanowisku Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie, a wcześniej Komendanta Komisariatu w Dobrym Mieście. W zasadzie pierwsze swoje kroki w Policji stawiałem w Olsztynie. Nie jestem obcym człowiekiem, i pod tym względem będzie mi łatwiej.

Otoczenie też mnie zna, może nie wszyscy, ale większość osób z samorządów, z instytucji współpracujących, komendantów służb współpracujących z Policją też pamięta, jak się ze mną współpracowało, jak zarządzałem pionem prewencji. Docierają do mnie sygnały, że doceniają moją pracę, chociaż muszę przyznać, że jak odchodziłem z Olsztyna, to takich wielu pozytywnych komentarzy nie było. Bo co by nie mówić, jestem raczej wymagającym przełożonym. I tak zostanie, bo warto wymagać!

Warto powierzać konkretne zadania, rozliczać podwładnych z tych zadań, a potem gratulować im sukcesów.

Jeśli ktoś realizuje politykę komendanta i rozumie, dlaczego to robimy, że robimy to dla naszego społeczeństwa, dla ludzi, którzy tu mieszkają, którzy tu przyjeżdżają na wakacje- jeśli ktoś to rozumie, to jest wynagradzany, jest awansowany i doceniany.

Nie lubię karać policjantów czy pracowników, bo to jest zawsze przykre, ale jeżeli jest taka potrzeba, to nie ma innej drogi.

- Czy ma Pan jakiś plan, strategię na wyjście z tej trudnej sytuacji, w której znalazła się Komenda Miejska Policji w Olsztynie?

- Nie ukrywam, że od momentu, w którym Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie zaproponował mi to stanowisko, cały czas jest burza mózgu, ale trudno w tym momencie mówić o konkretnych planach. Idąc do Nowego Miasta Lubawskiego też takiego gotowego planu nie miałem.

Nie ma takiej możliwości, będąc tyle lat poza jednostką, żeby w tej chwili mówić o konkretnym lekarstwie na to, żeby ta jednostka pracowała dobrze, i żeby nigdy już sytuacja, o której pisały media się nie powtórzyła.

- Pamiętam, jak Pan kiedyś mówił, że na początku służby w Nowym Mieście Lubawskim postawił Pan na jakość pracy i profesjonalizm. Czy tak będzie też w Komendzie Miejskiej Policji w Olsztynie?

- Oczywiście, że tak, to jest ten kierunek.

Trudno mówić o konkretach, o rozwiązaniach strukturalnych, doborze kadry kierowniczej, czy w ogóle kadry do pracy- policjantów, pracowników w komendzie. W tym momencie jest na to za wcześnie.

Muszę mieć czas, żeby się zapoznać ze strukturą organizacyjną, z ludźmi, których nie znam w komendzie miejskiej, szczególnie z kadrą kierowniczą średniego szczebla. Dopiero słuchając, jaki oni mają pomysł, jak oni do tej pory pracowali, podejmę decyzję, czy to, co funkcjonuje będziemy udoskonalać, czy będziemy coś zmieniać.

Za wcześnie na to, aby teraz mówić o konkretach.

- Policjanci z Nowego Miasta usłyszeli od Pana, że niczego nie będzie Pan „zamiatał pod dywan”. Potem było dużo postępowań dyscyplinarnych, wyjaśniających. Z różnych przyczyn oczywiście, ale jednak kadra zmieniła się w 60 procentach. Wszyscy wiedzieli, że jeżeli ktoś naruszy prawo, to Pan nie będzie na to przyzywał oka.

- Nie będzie „zamiatania pod dywan” spraw, które trzeba wyjaśnić.

Nie oceniam sytuacji w Olsztynie, nie mam do tego w tej chwili prawa, nie znam sytuacji, materiałów, nie mam dostatecznie dużo informacji, więc absolutnie nie mogę już wyrokować.

Będę wymagał w szczególności od kadry kierowniczej budowania pozytywnego wizerunku Policji poprzez codzienny, obiektywny, solidny, nadzór nad służbą i organizowania pracy jednostek i komórek organizacyjnych KMP w Olsztynie.

Czasami trzeba komuś zwrócić uwagę, trzeba porozmawiać, czasami trzeba przeprowadzić rozmowę dyscyplinującą, czy wszcząć postępowania dyscyplinarne, między innymi po to, aby zadziałać prewencyjnie na innych policjantów i pracowników, żeby wiedzieli, że jeżeli postąpią źle, będą musieli ponieść konsekwencje adekwatne do swojego zachowania.

Nie chodzi tutaj o straszenie policjantów i pracowników, ale o zwykłą odpowiedzialność za swoje zachowanie.

Moim zadaniem, w tym pierwszym etapie, jest zapewnienie właściwej pracy tej komendy, opanowanie negatywnych emocji, które występują w komendzie.

Trzeba nieustannie pracować nad jakością i profesjonalizmem.

Chciałbym uspokoić policjantów i pracowników KMP w Olsztynie, że żadnej rewolucji dla zasady, czy jakiegś karuzeli stanowisk też nie planuję.

Jeżeli zmiany będą konieczne, to po wnikliwej analizie i ocenie oraz konkretnym uzasadnieniu potrzeby zmiany.

Wiem, że w Komendzie Miejskiej Policji w Olsztynie pracuje wielu wspaniałych policjantów i pracowników cywilnych, którzy codziennie rzetelnie i uczciwie służą naszemu społeczeństwu. Liczę na nich! Będziemy ich wyróżniać, nagradzać, aby dawać dobry przykład pozostałym.

(Czerwiec 2015 r.)

Rozmawiała Bożena Przyborowska



Podczas uroczystych obchodów Służby Więziennej, które odbyły się na terenie Zakładu Karnego w Barczewie -oprócz awansów- wręczone zostały trzy odznaki „Za zasługi w pracy penitencjarnej” nadane przez Ministra Sprawiedliwości. Jedną z nich- srebrną otrzymał kom. Marek Dumka
I Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie.

Kom. Marek Dumka odznaczony przez Ministra Sprawiedliwości

Podczas uroczystych obchodów Służby Więziennej, które odbyły się na terenie Zakładu Karnego w Barczewie -oprócz awansów- wręczone zostały trzy odznaki „Za zasługi w pracy penitencjarnej” nadane przez Ministra Sprawiedliwości. Jedną z nich- srebrną otrzymał kom. Marek Dumka I Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie.

Odznaka „Za zasługi w pracy penitencjarnej” to resortowe odznaczenie ustanowione 26 kwietnia 1996 r. i nadawane przez Ministra Sprawiedliwości. Odznaka jest nadawana funkcjonariuszom lub pracownikom Służby Więziennej wzorowo wykonującym zadania służbowe, przejawiającym inicjatywę w służbie lub pracy, wyróżniającym się konkretnymi wynikami przy wykonywaniu zadań służbowych oraz wykonującym zadania wymagające szczególnie dużego nakładu pracy w warunkach szczególnie utrudnionych, a także funkcjonariuszom lub pracownikom, którzy dokonali czynu świadczącego o szczególnej odwadze lub męstwie.

Odznaka może być nadana także innej osobie, która okazała bezpośrednią pomoc jednostkom organizacyjnym Służby Więziennej. I tak było w tym przypadku.



Odznakę srebrną „Za zasługi w pracy penitencjarnej” otrzymał kom. Marka Dumka pełniący obowiązki I Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie.

Komisarz Marek Dumka do stycznia 2017 r. pełnił służbę na stanowisku Komendanta Komisariatu Policji w Barczewie. W codziennej pracy wykazywał ponadprzeciętne zaangażowanie, pomoc oraz wsparcie we wszystkich możliwych

sprawach związanych ze zdarzeniami mającymi miejsce na terenie Zakładu Karnego w Barczewie.

Jako Komendant Komisariatu Policji wielokrotnie uczestniczył we wspólnych działaniach dotyczących ćwiczeń obronnych, które przeprowadzane były na terenie jednostki penitencjarnej. Jego działania nie ograniczały się jedynie do wspólnego planowania przebiegu ćwiczeń, lecz polegały także na aktywnym uczestnictwie samego komendanta, jak i podległych mu funkcjonariuszy.

Na tej płaszczyźnie współpraca pomiędzy Komisariatem Policji w Barczewie, a jednostką penitencjarną zawsze przebiegała wzorowo. Swoją otwartą postawą, osobistym zaangażowaniem, a przede wszystkim chęcią współdziałania kom. Marek Dumka stwarzał doskonałe warunki do wzajemnej współpracy, co pozytywnie wpływało także na kształtowanie wizerunku zakładu karnego.



Wydział Postępowań Administracyjnych KWP w Olsztynie ma nowego szefa.

Z dniem 1 lutego 2017 r. Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie mianował na stanowisko Naczelnika tego wydziału podinsp. Stanisława Moroza, byłego Komendanta Komisariatu Policji w Biskupcu.

M.in. o pracy na nowym stanowisku z podinsp. Stanisławem Morozem rozmawiała Bożena Przyborowska.

Wymagam uczciwości i profesjonalnej pracy

- Panie Naczelniku, czy mógłby Pan opowiedzieć trochę o najważniejszych etapach Pańskiej policyjnej kariery?

- Służbę w Policji rozpocząłem 1 października 1992 roku. Jak większość młodych ludzi zaczynałem od służby w Oddziale Prewencji Policji w Olsztynie, i pełniłem ją tam przez osiem lat.

W latach 2000-2007 byłem funkcjonariuszem Inspektoratu, przekształconego następnie w Wydział Kontroli Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie.

Z dniem 1 lutego 2007 roku zostałem powołany na stanowisko Komendanta Komisariatu Policji w Biskupcu KMP w Olsztynie, gdzie pełniłem służbę do końca 2016 roku.

Z dniem 3 stycznia 2017 roku Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie powierzył mi pełnienie obowiązków na stanowisku Naczelnika Wydziału Postępowań Administracyjnych w Olsztynie, a z dniem 1 lutego zostałem mianowany na to stanowisko.

- Ma więc Pan doświadczenie w pracy biurowej, jak i z tak zwanej pierwszej linii.

- Każdy etap pracy miał swoje uroki i swoje minusy.

W służbie w Oddziale Prewencji zdobywałem podstawową wiedzę z zakresu służby prewencyjnej.

Służba w Wydziale Kontroli pozwoliła mi spojrzeć na pracę Policji z innej perspektywy. Zobaczyłem, jak różne sytuacje mogą się zdarzyć w policyjnej służbie, jak należy pewnym zjawiskom przeciwdziałać, zapobiegać. Jak ważna jest w naszej pracy kontrola.

Praca w Komisariacie Policji, to bezcenne doświadczenia.

Tę służbę zawsze będę miło wspominał, gdyż przynosiła mi wiele satysfakcji. To tam miałem możliwość w pełnym zakresie poznać „pracę liniową”, co traktuję w kategorii osobistego sukcesu.

- Przechodzi więc Pan z dynamicznej pracy, przepełnionej dużą liczbą spotkań, telefonów o każdej porze dnia i nocy, do zupełnie innej rzeczywistości.

- To dla mnie kolejny etap służby, kolejna nauka. Myślę, że skorzystam z doświadczeń, które zdobyłem na poprzednich stanowiskach pracy.

- Ta praca ma jednak zupełnie inny charakter niż poprzednia.

- Ale na pewno również jest bardzo ciekawa.

To dla mnie możliwość zdobycia nowych doświadczeń, to kolejny etap w życiu zawodowym. W Wydziale Postępowań Administracyjnych realizujemy inne zadania niż te, które wykonywaliśmy w Komisariacie Policji.

- Czy mógłby Pan przybliżyć, czym wasz wydział się zajmuje? Za jaki obszar policyjnej pracy odpowiadacie?

- Zajmujemy się m.in. prowadzeniem postępowań administracyjnych i wydawaniem w nich rozstrzygnięć w sprawach określonych w ustawach o broni i amunicji, o ochronie osób i mienia czy usługach detektywistycznych. Sprawujemy również nadzór nad specjalistycznymi, uzbrojonymi formacjami ochronnymi, a także realizujemy zagadnienie z ustawy o cudzoziemcach. W tym aspekcie bardzo blisko współpracujemy z Urzędem Wojewódzkim i Strażą Graniczną.

- Jakie Pan postawił sobie cele w związku z objęciem stanowiska Naczelnika Wydziału Postępowań Administracyjnych KWP w Olsztynie?

- Chciałbym utrzymać ten bardzo wysoki poziom, który zastałem po swoim poprzedniku.

Gdy będzie taka potrzeba, gdy pojawią się problemy, będę dokonywał pewnych korekt.

Chciałbym utrzymać to, co było dobre, i poprawiać to, co trzeba, aby nasi interesanci byli zadowoleni z naszej usługi, a policjanci i pracownicy byli zadowoleni z pracy i służby.

- Po raz kolejny pełni Pan służbę na stanowisku kierowniczym. Jakim Pan jest przełożonym?

- Myślę, że ten okres blisko 10 lat służby na stanowisku komendanta Komisariatu Policji w Biskupcu jest moją najlepszą rekomendacją. Byłem pozytywnie oceniany przez swoich przełożonych, natomiast o oceną mojej osoby, jako przełożonego należałoby zapytać moich podwładnych.

- Czego Pan oczekuje, wymaga od swoich podwładnych? Z jakimi ludźmi dobrze się Panu pracuje?

- Wymagam przede wszystkim uczciwości, sprawności i skuteczności w działaniu.

Uczciwość i profesjonalizm to są dwie cechy, które cenię najbardziej.

- Poznał Pan już swoich nowych podwładnych?

- Z tego, co zdążyłem zauważyć, po krótkim okresie służby na nowym stanowisku, zarządzam bardzo dobrze przygotowaną kadrą. W większości to ludzie doświadczeni, przygotowani do realizacji powierzonych im zadań. Nie ma tu ludzi przypadkowych, to jest kadra wyselekcjonowana, przygotowana merytorycznie, w pełni profesjonalna.

- Ilu ma Pan podwładnych?

Łącznie ze mną w Wydziale Postępowań Administracyjnych zatrudnionych jest 24 funkcjonariuszy i pracowników cywilnych.

- Jak Pan ocenia warunki pracy policjantów i pracowników Wydziału Postępowań Administracyjnych?

- Moim zdaniem podwładni mają bardzo dobre warunki pracy, na miarę XXI wieku. Pomieszczenia są po remoncie, stanowiska pracy są wyposażone w sprzęt teleinformatyczny. Jest wszystko, co potrzebne do pracy.

- Panie Naczelniku, jak Pan odpoczywa po ciężkim dniu? Czym Pan się interesuje w czasie wolnym?

- Jestem kibicem piłki nożnej.

Wolny czas staram się spędzać bardzo aktywnie, m. in. – pływając czy jeżdżąc na rowerze.

Wiele radości sprawia mi również przebywanie wśród moich najbliższych – żony i dzieci – którzy dają mi wiele pozytywnej energii niezbędnej do codziennej pracy.

Rozmawiała Bożena Przyborowska

Codziennie policjanci ratują ludzi przed śmiercią z wychłodzenia. Wiele osób przeżywa dzięki szybkiej, policyjnej interwencji, i wrażliwości ludzi, którzy informują policję o osobach potrzebujących pomocy.

W okresie zimowym najczęściej pomocy potrzebują osoby bezdomne, pod wpływem alkoholu, albo chore.

Scenariusz policyjnych działań w większości jest podobny: patrolujący funkcjonariusze reagują na widok potrzebującego pomocy, albo ktoś zawiadamia policję o leżącym na mrozie mężczyźnie, policjanci jadą na interwencję, powiadamiają pogotowie. Potem albo ktoś trafia do szpitala, albo - z uwagi na brak rodziny i bliskich- jest przewożony do policyjnych izb zatrzymań, by wytrzeźwieć i w cieple spędzić noc.

Ratują ludzi przed wychłodzeniem

Przedstawiamy przykłady interwencji z ostatniego tygodnia.

Olsztyn- Po godzinie 23.00 policjanci patrolując podwórka przy ul. Armii Krajowej zauważyli siedzącego na śniegu człowieka. Bezdomny mężczyzna był pod wpływem alkoholu i nie mógł wstać o własnych siłach. Mężczyzna był przemoknięty i trząsł się z zimna. Policjanci udzieli mu niezbędnej pomocy i przewieźli go do szpitala, gdzie zdecydowano o hospitalizacji z powodu wyziębienia.

Olsztyn - Około południa do oficera dyżurnego zadzwonił mężczyzna, który poinformował o kobiecie chodzącej boso po dworze. Kobieta przewracała się w zaspy śniegu. Policjanci pomogli kobiecie wsiąść do radiowozu, gdyż była osłabiona i wyziębiona. Na miejsce wezwali także karetkę pogotowia, która zabrała kobietę do szpitala.

Elk- Po telefonie od mieszkańców, policjanci znaleźli nagiego mężczyznę. Udzieli mu pomocy, i z uwagi na niecodzienne zachowanie, wezwali pomoc medyczną. Mężczyzna był bardzo mocno wychłodzony. Został zabrany do szpitala.

Dobre Miasto- Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Dobrym Mieście podczas patrolowania Jonkowa zauważyli leżącego na chodniku mężczyznę, który był pod silnym wpływem alkoholu. Z uwagi na to, że nie było osoby, która mogłaby się nim zająć, mężczyzna spędził noc w izbie zatrzymań.

Olsztyn -Około godziny 21.00 w Olsztynie policjanci dostali zgłoszenie o bezdomnym, leżącym na jednej z klatek schodowych. Mężczyzna znajdował się pod wpływem alkoholu i nie miał gdzie pójść. Z uwagi na stan trzeźwości noc spędził w izbie wytrzeźwień.

Olsztyn - Około godziny 1.00 podczas patrolowania ulicy Limanowskiego w Olsztynie policjanci zauważyli śpiącego na przystanku autobusowym mężczyznę. Obudzili go i próbowali uzyskać od niego jakiejkolwiek informacje. Kontakt z nim był jednak znacznie utrudniony. Miał problemy z wypowiedzianiem się, mówił nieskład

nie i niezrozumiale. Funkcjonariusze nie wyczuli od niego woni alkoholu dlatego podejrzewali, że może znajdować się pod wpływem narkotyków. 25-latek przyznał, że zażył nieznaną mu substancję i źle się czuje. Policjanci od razu zabrali go do szpitala.

Węgorzewo- W godzinach popołudniowych policjanci zauważyli na jednej z ulic Węgorzewa siedzącego na śniegu mężczyznę. Mężczyzna był pod wyraźnym wpływem alkoholu. Nie był w stanie samodzielnie podnieść się z chodnika i trudno było nawiązać z nim kontakt. Stan, w jakim się znajdował, i niskie temperatury powietrza zagrażały jego życiu i zdrowiu. Ponieważ nie było możliwości przekazania go rodzinie, po udzieleniu pomocy medycznej, 61-latek został osadzony w policyjnym areszcie.

Barczewo- Około godz. 18:00 oficer dyżurny z Komisariatu Policji w Barczewie otrzymał zgłoszenie o osobie leżącej na klatce schodowej w jednym z bloków na terenie miasta. Funkcjonariusze zastali tam bezdomnego mężczyznę pod wpływem alkoholu, który nie miał gdzie pójść. Z uwagi na utrzymującą się niską temperaturę i spożyty alkohol, policjanci doprowadzili go do izby wytrzeźwień, gdzie w cieple spędził noc.

Olsztyn- Podczas patrolowania ulic Olsztyna, funkcjonariusze patrolówki zauważyli zataczającego się mężczyznę znajdującego się pod wpływem alkoholu, który nie miał sił, by dalej iść. Jak się okazało, nie posiadał stałego miejsca zamieszkania i nie miał gdzie przenocować. Trafił do izby wytrzeźwień, gdzie mógł odpocząć, wytrzeźwieć i dojść do sił.

Olsztyn- Podczas obserwowania monitoringu miejskiego funkcjonariusz zauważył leżącą na olsztyńskiej starówce osobę. Okazało się, że leżący na ziemi mężczyzna potrzebował natychmiastowej pomocy. Znajdował się pod silnym działaniem alkoholu. Leżał na śniegu przy kilkunastostopniowym mrozie i nie miał siły wstać. Z uwagi na brak możliwości odwiezienia go do domu i przekazania bliskiej osobie, policjanci doprowadzili go do izby wytrzeźwień.



Dwaj szczycieński dzielnicowi uratowali 88-letniego mieszkańca Szczytna, który idąc chodnikiem nagle stracił przytomność. Policjanci do czasu przyjazdu karetki pogotowia prowadzili czynności reanimacyjne, ratując mężczyźnie życie.

Bardzo aktywnie rozpoczął się jeden z poranków w pracy dla mł. asp. Piotra Soliwody oraz mł. asp. Artura Osowieckiego, policjantów szczycieńskiej jednostki, będących dzielnicowymi w gminach Świętajno oraz Rozogi. Gdy przejeżdżali przez Szczytno, jadąc w swoje rejony służbowe, zauważyli, jak idący po chodniku starszy mężczyzna upada na ziemię i leży bez ruchu.

Policjanci zatrzymali samochód służbowy i podbiegli do mężczyzny. Z uwagi na to, że z mężczyzną nie udało nawiązać się żadnego kontaktu, jeden z policjantów - mł. asp. Piotr Soliwoda rozpoczął reanimację, a drugi mł. asp. Artur Osowiecki porozumiewał się z oficerem dyżurnym wzywając pogotowie ratunkowe.

Załoga pogotowia, która przyjechała na miejsce przejęła od policjantów już przytomnego mężczyznę.

88-latek został przetransportowany do szpitala powiatowego w Szczytnie, gdzie została mu udzielona dalsza pomoc. Z ustaleń szczycieńskich policjantów wynika, że życie i zdrowie mężczyzny nie jest zagrożone.

mł. asp. Ewa Szczepanek

Nie ma to jak dobry, czujny sąsiad

Sąsiedzka czujność i szybka reakcja policjantów zapobiegły śmierci z wychłodzenia.

Szczycieńscy policjanci około godziny 21.00 zostali telefonicznie powiadomieni przez jednego z mieszkańców Świętajna, że jego sąsiad, aktywny do tej pory człowiek, nie był widziany na dworze. Zawiadamiającego zaniepokoił fakt, że szyby w oknach mieszkania sąsiada są zaszczone, rower stoi przed domem, a wejście na posesję jest zaśniewane.

Funkcjonariusze natychmiast zareagowali na zgłoszenie, przybyli pod wskazany adres, i w mocno wychłodzonym mieszkaniu zobaczyli leżącego w łóżku pod pościelą mężczyznę. Zasinienie jego twarzy wskazywało na to, że interwencja sąsiedzka zapobiegła tragedii.

mł. asp. Ewa Szczepanek

Dzielnicy uratowali nastolatkę

Sprawdzali, czy dzieci nie chodzą po cienkim lodzie. Uratowali pijaną nastolatkę, która zachowywała się ryzykownie nad brzegiem rzeki.

W poniedziałkowe przedpołudnie (06.02.2017) pisy dzielnicowi sprawdzali nad rzeką Pisą, czy jakieś osoby, zwłaszcza dzieci, nie chodzą po lodzie. W pewnym momencie policjanci zauważyli po drugiej stronie rzeki dwie młode osoby. Jedna z nich najwyraźniej miała duże problemy z utrzymaniem równowagi, a druga pomagała jej iść. Istniało realne niebezpieczeństwo, że osoba ta wpadnie do wody.

Dzielnicy natychmiast tam pojechali. Okazało się, że brzegiem rzeki szły dwie nastolatki. Ta, która szła bliżej brzegu rzeki była kompletnie pijana. Miała duże problemy z utrzymaniem równowagi, przewracała się i była też bardzo przemarznięta. Kontakt słowny z nią był bardzo utrudniony. Koleżanka była trzeźwa. Pomagała jej iść i bezskutecznie naklaniała, aby ta wróciła do domu. Dodała, że dziewczyna upiła się najprawdopodobniej z powodu zawodu miłosnego.

Ze względu na realne zagrożenie życia i zdrowia 17-letniej mieszkanki powiatu kolneńskiego, dzielnicowi powiadomili oficera dyżurnego piskiej komendy i wezwali na miejsce pogotowie ratunkowe. Lekarz zdecydował o przewiezieniu dziewczyny do szpitala.

podkom. Anna Szypczyńska

U honorowani Kombatanckim Krzyżem Zwycięstwa



Kombatancki Krzyż Zwycięstwa dla Komendy Miejskiej Policji w Elblągu to wyjątkowe wyróżnienie. Jest to wyraz szacunku za zasługi dla elbląskich stróżów prawa,

ale także podziękowanie za upowszechnianie tradycji kombatanckich. Jego nadanie jest także wyrazem wdzięczności weteranów wobec policjantów, za odzyskanie skradzionego wcześniej sztandaru.

Kombatancki Krzyż Zwycięstwa został nadany przez Zarząd Główny Związku Kombatantów w Warszawie. W jego imieniu wręczył go prezes elbląskiego okręgu - pan Józef Nowicki.

Na spotkaniu obecni byli, między innymi: senator Jerzy Wcisła, przedstawiciele władz samorządowych, służb mundurowych oraz Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie – mł. insp. Adam Kall.

Kombatancki Krzyż Zwycięstwa - nadawany jest doceniając działania patriotyczne kombatantów, ustanowiony przez Prezydium Zarządu Głównego ZKRP i BWP w dniu 15 kwietnia 2015r. w 70 rocznicę Zwycięstwa Narodów Sprzymierzonych w II Wojnie Światowej.

Podczas uroczystości Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie – mł. insp. Adam Kall, odznaczył dwóch elbląskich policjantów (asp. szt. Robert Trybuła, asp. szt. Artur Horbatowicz) odznaką - „Zasłużony Policjant”. Jest to polskie odznaczenie cywilne, nadawane policjantowi w uznaniu szczególnych zasług i osiągnięć służbowych, którymi przyczynił się do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania bezpieczeństwa lub porządku publicznego.

Gospodarzem uroczystości był mł. insp. Robert Muraszko, Komendant Miejski Policji w Elblągu.



ZKRP i BWP jest organizacją kombatancką o charakterze wielośrodowiskowym, zrzeszającą obywateli polskich, którzy walczyli o wolność, suwerenność i niepodległość Ojczyzny w formacjach Wojska Polskiego, sojuszniczych armii państw koalicji antyhitlerowskiej, podziemnych organizacjach ruchu oporu oraz byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych i stalinowskich łagrów.

Do kradzieży sztandaru doszło w sierpniu ubiegłego roku. Sztandar został skradziony z siedziby Zarządu Okręgowego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych z ulicy Związku Jaszczurczego w Elblągu. Skradziono go podczas remontu. Policjanci z wydziału prewencji kryminalnej i wykroczeń ustalili podejrzanego. Okazał się nim 38-letni pracownik budowlany, który wykonywał tam prace remontowe. Przyznał się, a policjanci odzyskali skradzione mienie. Okazało się, że trzymał go w domu. W jakim celu? – nie powiedział. Podczas przesłuchania wyjaśnił, że zabrał go, bo wydawało mu się, że jest przeznaczony do wyrzucenia. Mężczyzna był wcześniej karany za kradzieże i włamania. Sprawa zakończyła się aktem oskarżenia.

Jakub Sawicki

Dzielnicy bliżej mieszkańców

Dzięki uruchomionemu kilka dni temu Punktow Przyjęć Interesantów w Urzędzie Gminy w Pozezdrzu mieszkańcy będą mieli ułatwiony kontakt z przedstawicielami Policji.

W ramach programu „Dzielnicy bliżej nas” w Urzędzie Gminy w Pozezdrzu został otwarty Punkt Przyjęć Interesantów.

Pomieszczenie, w którym dzielnicowy z KPP w Węgorzewie przyjmować będzie mieszkańców z terenu gminy, udostępnił Pan Bohdan Mohyla Wójt Gminy Pozezdrze.



Otwarcia Punktu Przyjęć Interesantów dokonali Wójt Gminy wspólnie z Komendantem Powiatowym Policji w Węgorzewie insp. Kazimierzem Surowcem.

Przedstawiciele samorządu, jak i policji, zgodnie stwierdzili, że ułatwiony w ten sposób kontakt mieszkańców gminy z dzielnicowym, pozytywnie wpłynie na utrzymanie i wzmocnienie poczucia bezpieczeństwa na tym terenie.

Dzielnicy asp. Andrzej Goliński czeka na mieszkańców gminy w Punkcie Przyjęć Interesantów w każdy czwartek, w budynku Urzędu Gminy w Pozezdrzu przy ulicy 1 Maja 1a, w pokoju nr 1, w godzinach od godz. 10.00 do 12.00

AF

Policjanci i saperzy rozmawiali z gimnazjalistami

Zasady postępowania z ujawnionymi przedmiotami wybuchowymi i niebezpiecznymi; posiadanie i postępowanie z materiałami pirotechnicznymi – to główne tematy spotkania policjantów i saperów z uczniami Gimnazjum w Orzyszu. Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem gimnazjalistów.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Piszczu oraz żołnierze z 12 Patrołu Rozminowania w Orzyszu odwiedzili uczniów Gimnazjum w Orzyszu. Spotkanie odbyło się na zaproszenie pani dyrektor, która poprosiła, aby porozmawiać z młodzieżą na temat posiadania oraz postępowania z materiałami niebezpiecznymi.

W czasie spotkania funkcjonariusz zajmujący się rozpoznaniem minersko – pirotechnicznym mówił, kiedy można używać wyrobów pirotechnicznych oraz jak bezpiecznie obchodzić się z tego typu przedmiotami. Przedstawił również zagrożenia, jakie niesie niewłaściwe odpalenie wyrobów pirotechnicznych.



Saperzy mówili o zasadach postępowania z ujawnionymi przedmiotami wybuchowymi. Zaprezentowali również, na czym polega ich codzienna praca.

Pokazali młodzieży m.in. sprzęt, jaki wykorzystują realizując zadania patrolu rozminowania.



podkom. Anna Szypczyńska

W trosce o bezpieczeństwo żołnierzy wojsk sojusznicznych

Bezpieczeństwo pobytu wojsk NATO na terenie Orzysza i Bemowa to główny temat spotkania w Starostwie Powiatowym w Pisz, w którym uczestniczyli m.in. przedstawiciele piskiej policji oraz wojsk amerykańskich. Kontynuacja rozmów miała miejsce w KPP w Pisz.

W Starostwie Powiatowym w Pisz odbyło się spotkanie na temat bezpieczeństwa pobytu żołnierzy NATO na terenie Orzysza i Bemowa Piskiego. Na początku kwietnia planowany jest bowiem przyjazd około 1300-1600- żołnierzy z różnych krajów, w większości z USA.

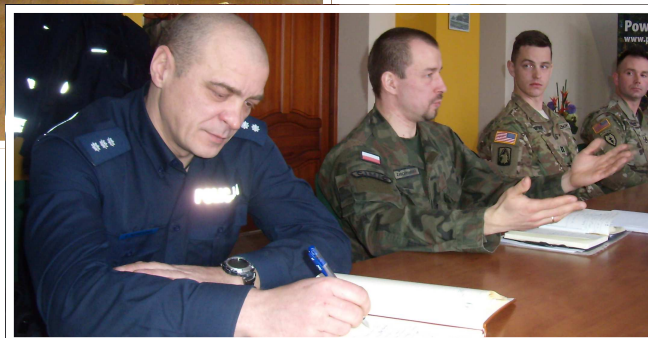
W spotkaniu, oprócz przedstawicieli lokalnego samorządu i Żandarmerii Wojskowej, uczestniczył także Komendant Powiatowej Policji w Pisz, mł. insp. Radosław Drach oraz komendanci komisariatów Policji w Białej Piskiej, kom. Grzegorz Kobeszko i w Orzyszu, podkom. Artur Modzelewski, (z uwagi to, że wojska będą stacjonowały w tych miejscowościach).

Nie zabrakło także przedstawiciela Grupy Integracji Sił NATO w Bydgoszczy oraz czterech przedstawicieli wojsk amerykańskich CIVIL AFFAIRS TEAM z USA, którzy przyjechali na to spotkanie specjalnie z Żagania.

W starostwie poruszane były zagadnienia związane z szeroko rozumianym bezpieczeństwem pobytu żołnierzy NATO na terenie powiatu piskiego. Omówiono między innymi kwestie infrastruktury drogowej, zdarzeń drogowych, które mogą mieć miejsce, czy spędzania przez żołnierzy czasu wolnego poza koszarami.

Po spotkaniu w starostwie, Komendant Powiatowej Policji w Pisz zaprosił delegację żołnierzy amerykańskich oraz Komendanta Żandarmerii Wojskowej do swojej jednostki, aby pokazać, jak pracują polscy policjanci.

W komendzie kontynuowane były rozmowy dotyczące współpracy i zapewnienia bezpieczeństwa żołnierzom sił NATO, którzy od kwietnia stacjonować będą w Orzyszu i w Bemowie Piskim.



W trakcie tego spotkania zrodził się pomysł przeszkolenia obcokrajowców, już na początku ich pobytu, między innymi pod kątem przestrzegania zasad ruchu drogowego, czy obowiązujących przepisów prawa wykroczeń i kodeksu karnego.

Na zakończenie zaplanowane zostały kolejne robocze spotkania przedstawicieli służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo na terenie powiatu piskiego.

podkom. Anna Szypczyńska



Honorowi dawcy krwi z Działdowa

Ponad 11 litrów krwi oddali honorowi dawcy, którzy wzięli udział w akcji, która odbyła się w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej z okazji zwołania walnego zebrania Klubu Honorowych Dawców Krwi Służb Mundurowych w Działdowie.

Krew oddawali funkcjonariusze służb mundurowych zrzeszonych w klubie - policjanci, strażacy, strażnicy służby więziennej oraz strażnicy miejscy. Do akcji przyłączyli się również cywilni dawcy krwi. Po zakończonej akcji organizatorzy zaprosili wszystkich na pyszną grochówkę.



Razem przeciw przemocy

Elccy policjanci, uczestnicząc w światowej akcji „Nazywam się Miliard”, okazali solidarność i wsparcie kobietom doświadczającym przemocy.

Policjanci z elckiej jednostki wzięli udział w ogólnopolskiej akcji „Nazywam się Miliard” uczestnicząc w spotkaniach, które odbyły się w Elku i Prostkach.



Oprócz nagłaśniania problemu przemocy wobec kobiet, organizatorzy zwracali uwagę na instytucje, które oferują pomoc osobom doświadczającym przemocy. Jedną z nich jest Policja.

Sierż. Agata Kulikowska de Nałęcz wyjaśniała uczestnikom ideę procedury „Niebieskiej Karty” oraz zwróciła uwagę na to, czym jest przemoc, przedstawiła również rolę Policji w zwalczaniu tego zjawiska.

W akcji uczestniczyło ponad 250 osób - seniorzy, uczniowie oraz mieszkańcy Elku i Prostek

sierż. Agata Kulikowska de Nałęcz

Noś odblaski-świeć przykładem

„Błyskotliwa szkoła” to nazwa konkursu skierowanego do uczniów klas IV – VI szkół podstawowych powiatu olsztyńskiego. W placówkach, które przyłączyły się do rywalizacji o miano najbardziej „błyskotliwej” trwają akcje profilaktyczno – edukacyjne, promujące noszenie elementów odblaskowych. Działania wspierają dzielnicowi z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie, którzy przeprowadzają m.in. pogadanki na temat bezpieczeństwa.

O obowiązku noszenia elementów odblaskowych policjanci przypominają przy każdej nadarzającej się okazji, a o przepisach ruchu drogowego edukowane są zarówno dzieci, młodzież, jak i dorośli.

Pomimo, iż przepisy uszczegółowiają, iż obowiązek noszenia odblasków dotyczy poruszających się po zmroku poza obszarem zabudowanym, policjanci zachęcają do ich noszenia również w mieście. Wyjaśniają, jakie mają one znaczenie, by kierowca mógł odpowiednio szybko zareagować, dostrzegając pieszego na drodze.

Starając się, by nauka o przepisach prawa miała atrakcyjną formę, zwłaszcza dla najmłodszych, funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie wspólnie z kadrą Szkoły Podstawowej Nr 30 im. Marii Zientary Malewskiej w Olsztynie zainicjowali w listopadzie 2016 r. Powiatowy Konkurs „Błyskotliwa Szkoła” skierowany do uczniów klas IV – VI szkół podstawowych.

Jego celem jest zwrócenie uwagi uczniów, pedagogów i rodziców na ustawy obowiązek noszenia elementów odblaskowych oraz promowanie wszelkich inicjatyw służących bezpieczeństwu w ruchu drogowym.

Do udziału w konkursie przyłączyło się 12 placówek oświatowych z Olsztyna i powiatu olsztyńskiego, w których od listopada organizowane są akcje promujące elementy odblaskowe (apele, gazetki ściennie, spotkania edukacyjne, przedstawienia, publikacje internetowe), a raz w miesiącu zliczana jest ilość dzieci noszących odblaski.



Do udziału w zainicjowanych przez szkoły przedsięwzięciach włączają się również dzielnicowi z olsztyńskiego Wydziału Prewencji, z Posterunku Policji w Olsztynie oraz z Komisariatów podległych Komendzie Miejskiej Policji w Olsztynie.

W kwietniu zaplanowane jest podsumowanie Konkursu wraz z wręczeniem nagród dla laureatów, którymi zostaną najbardziej „błyskotliwe” szkoły, a więc te, w których najwięcej uczniów wyposażonych będzie w odblaski i które zorganizują najwięcej różnorodnych inicjatyw edukacyjnych.

Lidia Cynt

Poznali swojego dzielnicowego

i słuchali o bezpieczeństwie w ruchu drogowym oraz podczas kontaktów z obcymi – to efekty wizyty policjantów w Warsztatach Terapii Zajęciowej w Elku.

13 lutego 2017r. dzielnicowy mł. asp. Dariusz Miliszewskim i sierż. Agata Kulikowska de Nałęcz odwiedzili elckie Warsztaty



Terapii Zajęciowej, gdzie rozmawiali z niepełnosprawnymi o bezpieczeństwie.

Podopieczni placówki bardzo serdecznie przyjęli policjantów.

Podczas spotkania mieli wiele pytań dotyczących poprawnych zachowań. Chętnie dzielili się również swoimi doświadczeniami. W czasie spotkania policjanci zwrócili uwagę na bezpieczeństwo w ruchu drogowym oraz podczas kontaktów z obcymi. Uczestnicy warsztatów mieli także okazję poznać swojego dzielnicowego.

sierż. Agata Kulikowska de Nałęcz



Mistrzostwa policjantów w narciarstwie

Komisarz dr Mariusz Kramarczyk z WSPol w Szczytnie wygrał I Mistrzostwa w Narciarstwie Policjantów Warmii i Mazur o Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie, które odbyły się na „Kurzej Górze” w Kurzętniku. Drugi na mecie ze stratą 0,33 sekundy do zwycięzcy – był Jacek Kowalewski z KPP w Gołdapi!

2 lutego 2017 roku w Kurzętniku na „Kurzej Górze” odbyły się I Mistrzostwa w Narciarstwie Policjantów, o Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie, które otworzył Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie mł. insp. Arkadiusz Sylwestrzak.

Komendant mówił, m.in. o tym, jak ważnym elementem jest bezpieczeństwo na stoku. Przypomniwał także o funkcjonowaniu na stokach narciarskich Warmii i Mazur policyjnych patroli. – „Służby policyjnych narciarzy to kolejny element realizacji zadań związanych z bezpieczeństwem dzieci i młodzieży – powiedział Komendant Arkadiusz Sylwestrzak.



W mistrzostwach wzięło udział 22 zawodników, którzy rozpoczęli rywalizację po wylosowaniu określonych numerów startowych. Każdy z policjantów slalomem pokonywał dwukrotnie trasę długości 510 metrów.

Zawody zakończyły się zwycięstwem komisarza dr Mariusza Kramarczyka z WSPol w Szczytnie, który na co dzień szkoli przyszłych funkcjonariuszy m.in. z taktyk i technik interwencji.

Drugi – ze stratą 0,33 sekundy był Jacek Kowalewski z KPP w Gołdapi, a trzeci Szymon Wiśniewski z KP w Lubawie.

Wszystkim uczestnikom wręczono medale, a pierwszej trójce, dodatkowo dyplomy oraz puchary.

Komendant Arkadiusz Sylwestrzak podziękował wszystkim uczestnikom za sportową rywalizację.

Głos zabrał również wójt gminy Kurzętnik, Wojciech Dereszewski, który podkreślił jak ważnym elementem jest bezpieczeństwo oraz obecność policyjnych patroli właśnie na Kurzej Górze. Pan Piotr Tabiś, dyrektor sportowego stoku, powiedział, że jest bardzo zadowolony z faktu iż, I Mistrzostwa Narciarskie Policjantów Warmii i Mazur odbyły się właśnie na „Kurzej Górze”.

podkom. Krzysztof Wasyńczuk



Nasze panie na podium

Drużyna pań, reprezentująca KWP w Olsztynie, zajęła III miejsce w VIII Międzynarodowym Turnieju Służb Mundurowych w piłce nożnej halowej im. podkom. Andrzeja Struja o puchar Komendanta Głównego Policji, który odbył się w Warszawie.

W tegorocznych zawodach wzięło udział 65 drużyn z 12 państw.

7 lutego 2017 roku w Komendzie Głównej Policji odbyło się losowanie fazy grupowej.

Oprócz mężczyzn, w turnieju rywalizowało między sobą siedem drużyn żeńskich.

Gala, połączona z meczem finałowym, odbyła się 10 lutego w Hali Sportowej Centrum Rekreacyjno – Sportowego Dzielnicy Bielany w Warszawie.



Zwycięzcy otrzymali puchary z rąk nadinsp. Jana Lacha - Zastępcy Komendanta Głównego Policji.

Turniej ma na celu upamiętnienie podkomisarza Andrzeja Struja, policjanta, który zginął 10 lutego 2010 roku,

podejmując interwencję wobec dwóch mężczyzn. Sportowcy uczcili minutą ciszy nie tylko jego, ale wszystkich funkcjonariuszy, którzy pełniąc służbę ponieśli najwyższą ofiarę.

Honorowy patronat nad turniejem objęli Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego i Prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej.

*oprac. B.P., na podstawie KGP,
foto: A. Mitura 997*



Łowili ryby spod lodu

Paweł Tadejko po raz kolejny wygrał zawody wędkarskie spod lody, które 21 stycznia przeprowadzono na jeziorze Sunowo w okolicach Elku.



Organizatorem imprezy był Zarząd Terenowy NSZZ Policjantów KPP w Elku, który zadbał nie tylko o sprawne przeprowadzenie wędkarskiej rywalizacji, ale również integrację uczestników. Tego zimowego, mroźnego dnia, po zakończonej rywalizacji, na specjalne atrakcje mogli liczyć amatorzy sauny.

Klasyfikacja zawodów:

I miejsce – Puchar Wójta Gminy Elk – Paweł Tadejko;



II miejsce – Puchar Komendanta Powiatowego Policji w Elku – Krzysztof Krawczuk;

III miejsce – Puchar Przewodniczącego ZT NSZZ Policjantów – Wojciech Dziegielewski.

Zwycięscy zawodów otrzymali puchary z rąk Komendanta Powiatowego Policji w Elku mł. insp. Pawła Szyperka oraz przewodniczącego Zarządu Terenowego NSZZ Policjantów kom. Waldemara Misarko.

A Święty Mikołaj nadal

rozdaje prezenty. Mogły się o tym

przekonać dzieci, które 28 stycznia 2017 roku wzięły udział w zabawie zorganizowanej w świetlicy KPP w Elku.

Na milusińskich czekała sala wypełniona muzyką, słodkościami oraz mnóstwem atrakcji. Zabawom i tańcom nie było końca.

O to, aby dzieci się dobrze bawiły, zadbała „Księżniczka z Krainy Lodu” – pomocnica Świętego Mikołaja, pełniąca tego dnia funkcję wodzireja.



Na pamiątkę pięknego spotkania maluchy robiły sobie zdjęcia z Mikołajem, który obiecał, że za rok na pewno tu się znowu pojawi.

Zabawa z Mikołajem na stałe wpisała się w kalendarz imprez organizowanych przez Zarząd Terenowy NSZZ Policjantów KPP w Elku.

Związkowcy serdecznie dziękują osobom, które pomogły przy organizacji tego miłego przedsięwzięcia oraz wszystkim, którzy brali w nim udział.

Waldemar Misarko
Przewodniczący ZT NSZZ Policjantów
KPP w Elku



WOJEWODA
WARMIŃSKO - MAZURSKI
Artur Chojęcki

Olsztyn, 18 stycznia 2017 r.

Szanowny Pan

insp. Tomasz Kłimek,

Warmińsko-Mazurski Komendant Wojewódzkiej Policji

Szanowny Panie Komendancie

Za nami niezwykle ważne w historii Polski wydarzenie związane z przybyciem wojsk amerykańskich w ramach wzmocnienia wschodniej flanki NATO. Oficjalnemu powitaniu żołnierzy w Żaganiu towarzyszył olsztyński wojskowy piknik „Bezpieczna Polska”, w organizację którego włączyła się również Komenda Wojewódzka Policji w Olsztynie.

Profesjonalne przygotowanie uroczystości, zwłaszcza w tak krótkim czasie, było nie lada wyzwaniem logistycznym dla nas wszystkich. Cieszę się, że po raz kolejny mogłem liczyć na współpracę z Panem i zaangażowanie w realizację tego przedsięwzięcia. Proszę również przekazać serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wraz z Panem czuwali nad jak najlepszym przebiegiem uroczystości, a także nad bezpieczeństwem jej uczestników.

Dziękuję za wsparcie organizacyjne, poświęcony czas i profesjonalizm działania. Liczę na dalszą pomyślną współpracę przy realizacji kolejnych cennych inicjatyw.

Z szacunkiem i szacunku
Artur Chojęcki



GIMNAZJUM NR 3 W OLSZTYNIE

tel./fax (89) 533-13-05
www.gimnazjum3.olsztyn.pl

10-444 Olsztyn ul. Kołobrzeska 9

e-mail: sekretariat@gimnazjum3.olsztyn.pl

Olsztyn, 10.02.2017 r.

P.O. Komendant Miejski Policji w Olsztynie
mł. insp. Piotr Zabuski
ul. Partyzantów 23
10-526 Olsztyn

PODZIĘKOWANIE

W imieniu nauczycieli, rodziców i uczniów składam serdeczne podziękowanie przedstawicielom Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej w Olsztynie Lidii Cynt i Krzysztofowi Bistorowi za systematyczną realizację zajęć profilaktycznych z uczniami i rodzicami Gimnazjum nr 3 i XI Liceum Ogólnokształcącego w Olsztynie.

Edukacja społeczno-prawna podczas interesujących i profesjonalnie przygotowanych lekcji profilaktycznych obejmuje uczniów wszystkich klas. Tematyka spotkań dotyczy odpowiedzialności prawnej nieletnich za czyny karalne, zapobiegania cyberprzemocy, bezpiecznego korzystania z nowych mediów.

Współpraca z policjantami wpływa na wzrost efektywności podejmowanych w szkole działań profilaktycznych w ramach realizacji Szkolnego Programu Profilaktyki. Dzięki niej uczniowie znają społeczne i prawne skutki przemocy, zasady bezpiecznych zachowań, rozpoznają zagrożenia i unikają ryzykownych zachowań. Natomiast rodzice na spotkaniach z policjantami poszerzają wiedzę na temat zagrożeń uzależnieniami oraz sposobów postępowania w przypadku wystąpienia problemowych zachowań u swoich dzieci.

Przebiegane działania prewencyjne wpływają na to, że nasza szkoła jest jeszcze bardziej bezpieczna i przyjazna.

Jednocześnie wyrażam nadzieję na dalszą efektywną współpracę z przedstawicielami Wydziału Prewencji KMP w Olsztynie.

Dyrektor
mgr inż. Ryszard Krawiec

Federacja Organizacji Społecznych
Województwa Warmińsko-Mazurskiego
FOSA



Podziękowanie

Dla

**PRACOWNIKÓW KOMENDY
WOJEWÓDZKIEJ POLICJI W
OLSZTYNIE**

Za udział w X edycji programu „FOSA dzieciom”, w ramach której powstały paczki świąteczne dla dzieci najbardziej potrzebujących pomocy. Dziękujemy za Państwa zaangażowanie i wniesiony wkład.

Z poważaniem

Prezes Zarządu Federacji FOSA

B. Głuszka

Bartłomiej Głuszka

Olsztyn 2016

Bieg Piastów- zaproszenie do udziału w zawodach narciarskich w Jakuszycach

Uprzejmie informuję, że w dniach 3-4.03.2017 r. w Szklarskiej Porębie – Jakuszycach odbędzie się XLI Bieg Piastów. Komenda Miejska Policji w Jeleniej Górze wraz z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Policji IPA – Region w Jeleniej Górze są współorganizatorami i aktywnie uczestniczyć będą w tej imprezie sportowo – rekreacyjnej.

Od wielu lat policjanci – biegacze narciarscy są klasyfikowani w tych zawodach jako grupa zawodowa, w roku 2017 będzie podobnie.

W związku z powyższym w br. zamierzamy przeprowadzić zawody biegowe pod nazwą XVIII Policyjny Bieg Piastów. Do udziału w zawodach chcielibyśmy zaprosić jak największą rzeszę funkcjonariuszy, pracowników policji oraz członków IPA.

Dlatego zwracam się do Państwa o spowodowanie rozpropagowania organizowanej przez nas imprezy wśród podległych policjantów i pracowników.

XVIII Policyjny Bieg Piastów odbędzie się w dniu 3.03.2017 r. na dystansie 9 km stylem klasycznym, a 4.03.2017 r. na dystansie 50 km stylem klasycznym.

Oplata startowa – ze zniżką – wynosi 50 zł na dystansie 9 km oraz 100 zł na dystansie 50 km i należy ją wnieść na konto Stowarzyszenia Biegu Piastów.

Zgłoszenie do udziału należy dokonać poprzez rejestrację online na stronie internetowej www.bieg-piastow.pl gdzie można również uzyskać informację na temat opłat, numeru konta, na które należy wnieść opłatę startową, terminów składania zgłoszeń oraz wydawania numerów startowych.

Do kontaktów roboczych wyznaczona została Pani Karina Ejzenberg – st. insp. Zespołu Kadr i Szkolenia Wydziału Wspomagającego KMP w Jeleniej Górze nr tel. 8731433 (075 7520433) oraz Pani Agnieszka Sochacka – st. specjalista Zespołu Kadr i Szkolenia Wydziału Wspomagającego KMP w Jeleniej Górze nr tel. 8731124 (075 7520124).

2.10.16
KOMENDANT WOJEWÓDZKIEJ POLICJI
W WROCŁAWIU
A. Golanowski
insp. Arkadiusz Golanowski



Dziękujemy
- grupa KRASNAL

PODZIĘKOWANIE

Co to za niebieska postać
wszystkim dzieciom uśmiech się?
Dba o nasze bezpieczeństwo,
czy Wy wiecie? - bo ja wiem!
To policjant - mój przyjaciel
mój przyjaciel i nasz przyjaciel,
który zawsze nam pomoże.
Ufał mi? Ja ufam też!!!

Serdeczne podziękowania dla
st. post. Anny Wąsowicz
z Komendy Powiatowej Policji w Olecku
za przeprowadzenie spotkania
edukacyjnego.



PODZIĘKOWANIE

Panu st. asp. Mirosławowi Wydra
z Komendy Powiatowej Policji w Olecku

za udział w pracy Komisji Sędziowskiej
podczas Powiatowych Eliminacji
XXII Wojewódzkiej Olimpiady
Wiedzy o Obronie Cywilnej
dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych
z terenu Powiatu Oleckiego

STAROSTA
Marian Swierszcz

Dyrekcja i uczniowie Zespołu Szkół w Olszynie
składają serdeczne podziękowania

dla
sierż. Grzegorza Lickiego

funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji
w Szczycinie

za profesjonalne przeprowadzenie prelekcji na temat
„Cyberprzemocy”.

Uczniowie mieli możliwość zapoznania się w szerszym
zakresie czym jest przemoc w sieci i jakie są jej
konsekwencje.

Zaprezentowane młodzieży wskazówki pozwolą im
bezpieczniej funkcjonować w dzisiejszej rzeczywistości.

Jeszcze raz dziękuję i mam nadzieję na dalszą
współpracę.

DYREKTOR
Zespołu Szkół w Olszynie
Grzegorz Kacprzyk

Dyrekcja i uczniowie Zespołu Szkół w Olszynie
składają serdeczne podziękowania

dla
sierż. Izabeli Głowackiej

funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji
w Szczycinie

za profesjonalne przeprowadzenie prelekcji na temat
„Cyberprzemocy”.

Uczniowie mieli możliwość zapoznania się w szerszym
zakresie czym jest przemoc w sieci i jakie są jej
konsekwencje.

Zaprezentowane młodzieży wskazówki pozwolą im
bezpieczniej funkcjonować w dzisiejszej rzeczywistości.

Jeszcze raz dziękuję i mam nadzieję na dalszą
współpracę.

DYREKTOR
Zespołu Szkół w Olszynie
Grzegorz Kacprzyk

Policjanci uratowali mężczyźnię życie!

Walczyli o życie mężczyzny, który powiadomił dyżurnego Policji, że chce popełnić samobójstwo. Dzięki dobrej współpracy, doświadczeniu i dużemu zaangażowaniu nowomiejskich policjantów biorących udział w interwencji, udało się uratować życie niedoszłemu samobójcy dosłownie w ostatniej chwili!

Kilka dni temu około godz. 23:40 oficer dyżurny nowomiejskiej komendy policji odebrał telefon od mężczyzny, który powiedział, że „idzie się powiesić” i zaraz po tym przerwał połączenie.

Oficer dyżurny ustalił numer telefonu zgłaszającego oraz osobę, na którą telefon był zarejestrowany. Okazało się, że właścicielką tego numeru jest kobieta, natomiast dyżurny był przekonany, że rozmawiał z mężczyzną. Dlatego, choć pod uzyskany w ten sposób adres został wysłany policyjny patrol, policjanci w komendzie wciąż próbowali ustalić, kto zadzwonił do nich z tak dramatyczną informacją.

Nie było chwili do stracenia, więc oficer dyżurny w obecności policjantów z drugiego patrolu wnikliwie odsłuchiwał zarejestrowaną rozmowę. Jeden z policjantów rozpoznał nagrany głos i skojarzył, kim jest zgłaszający. W rejon zamieszkania mężczyzny natychmiast pojechali policjanci wraz z psem patrolowo-tropiącym.

W tym czasie policjanci z pierwszego patrolu, w rozmowie z właścicielką telefonu potwierdzili, że jego dysponentem jest mężczyzna rozpoznany po głosie. Ustalili też, gdzie najprawdopodobniej może obecnie przebywać. Informacja od razu trafiła do ich kolegów z drugiego patrolu, którzy przy użyciu psa tropiącego rozpoczęli sprawdzanie posesji, na której mógł znajdować się mężczyzna. Bohun – bo tak wabi się owczarek niemiecki biorący udział w tej interwencji - doprowadził policjantów do altany, w której mundurowi znaleźli wiszącego już na sznurze mężczyznę.

Funkcjonariusze odcięli nożem sznurek i sprawdzili czynności życiowe desperata. Potwierdziły się ich najgorsze przypuszczenia - mężczyzna nie oddychał i nie miał wyczuwanego tętna.

Policjanci natychmiast podjęli jego reanimację, która po kilku minutach przyniosła skutek - oddech i tętno mężczyzny wróciły, a po chwili odzyskał on także przytomność. Krótko po tym mieszkaniec gminy Biskupiec trafił pod specjalistyczną opiekę lekarską.

Dobra współpraca, doświadczenie zawodowe i duże zaangażowanie wszystkich policjantów biorących udział w tej interwencji doprowadziły do szybkiego odnalezienia osoby potrzebującej pomocy. Zdecydowane i profesjonalne zachowanie funkcjonariuszy, którzy bezpośrednio dotarli do mężczyzny, sprawiło, że jego życie zostało uratowane w ostatniej chwili.

sierż. sztab. Ludmiła Mroczkowska

